

KSN Łuczniczka podsumowuje ubiegły rok i liczy, że utrzyma sportowy poziom

Od dwóch srebrnych medali MP w biathlonie niewidomych i słabowidzących rozpoczęli 2017 rok zawodnicy KSN Łuczniczka Bydgoszcz.

Marek Fabiszewski

m.fabiszewski@express.bydgoski.pl

Obydwa krążki zdobyła Georgina Myler, startująca wśród senierek - najpierw w sprincie (6 km), a potem na dystansie 10 km.

Impreza odbyła się w Kościelisku k. Zakopanego. To drugie takie zmagania niewidomych i słabowidzących sportowców w tej dyscyplinie. Dodajmy, że bydgoszczanka na poprzednich mistrzostwach w Białce Tatrzańskiej, zdobyła złoty medal.

Teraz oprócz Georginy Myler KSN Łuczniczka reprezentowali jeszcze juniorzy Mateusz Olendrzyński, Piotr Klimczak i Jakub Żubkowskioraz seniorzy Michał Chmielak, Krzysztof Badowski i Bartosz Katafiasz. Juniorki, juniorzy i seniorzy biegali na 6 i 10 km; seniorzy na 7,5 i 12,5 km.

Mistrzostwa zorganizował Związek Kultury Fizycznej Olimp z siedzibą w Warszawie. Członkiem zarządu jest Krzysztof Badowski, który sam startował w Kościelisku, a potem wręczał nagrody zawodnikom.

A jak dyrektor KSN Łuczniczka Bydgoszcz podsumuje minione 12 miesięcy działalności klubu z siedzibą na ul. Kraśnińskiego3A?



W 2016 roku sportowcy z dysfunkcją wzroku i działacze KSN Łuczniczka Bydgoszcz pokazali się nie tylko na krajowych, ale także na światowych arenach (ME, MS i igrzyska w Rio de Janeiro)

- Nasi sportowcy zdobywali medale indywidualnie i w drużynie, w kraju, w Europie i na świecie. Był brąz MŚ Karoliny Rzepy w bowlingu, brąz Ewy Bosek w ME w Nordic Walking i srebro Władysława Wakulińskiego na ME w kręglarstwie klasycznym, który był rezerwowym w drużynie - wlicza Krzysztof Badowski. - Dobroć medalowy z mistrzostw Polski jest oczywiście jeszcze bardziej okazały. W roku 2016 nasi zawodnicy zdobyli w sumie 35 krążków, w tym po 12 złotych i srebrnych oraz 11 brązowych.

A jak wygląda bilans imprez organizowanych w Bydgoszcz

i w kraju przez KSN Łuczniczka?

- Triathlon wyszedł znakomicie - chwali się K. Badowski. - Tu muszę podziękować chłopakom z Triathlon Bydgoszcz, którzy bardzo mi pomogli, świetnie przygotowali trasę. Mielśmy możliwość wcześniej-

W ubiegłym roku zrealizowaliśmy wszystkie nasze plany. Mielśmy trochę obaw, ale nowe pomysły wypaliły.

Krzysztof Badowski

szego startu jako osobna grupa.

W grudniu 2016 KSN Łuczniczka zorganizowała też ogólnopolski turniej w strzelectwie laserowym.

- Tego w ogóle nie planowaliśmy. Organizację tych zawodów dostałem w lipcu. Nie miałem o tym pojęcia, broniłem się rękoma i nogami, ale poszedłem na Zawiszę, porozmawiałem z fachowcami. Pomogli i ten turniej zorganizowałem. Fajnie to wyszło. Gościliśmy tu mistrza świata Krzysztofa Ruszkiewicza, który uczył się w Bydgoszcz. Swoją szansę wykorzystał nasz zawodnik Grzegorz Kłós, który zdobył brąz mistrzostw Polski, dostał

się do kadry, a na mistrzostwa świata w Olsztynie wywalczył dobre szóste miejsce.

No i była też ogólnopolska liga showdown.

- Też się baliśmy, czy to wyjdzie, bo to był pierwszy raz, pierwszy sezon. Zorganizowaliśmy sześć turniejów: cztery w Bydgoszcz i dwa w kraju. To był pomysł Łukasza Skąpskiego, jego dziecko, więc pilnował tej ligi, jej organizacji jak własnego dziecka.

W tym roku KSN Łuczniczka chce jeszcze bardziej zacieśnić współpracę ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym nr 1 im. L. Braille'a w Bydgoszcz.

- Tam jest dużo zdolnej młodzieży i oddanych swoim podopiecznym nauczycieli i wychowawców - dodaje K. Badowski.

Imprezy, w których startują niewidomi i słabowidzący sportowcy KSN Łuczniczka dofinansowane są ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki, Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, miasta Bydgoszczy i Urzędu Marszałkowskiego.

- Bardzo liczymy też na pieniądze, które na naszą działalność każdy nasz sympatyk może przekazać z odpisu z rozliczenia PIT-u. To tylko 1%, ale dla nas bardzo dużo - mówi Krzysztof Badowski, jednocześnie przewodniczący Rady ds. Osób Niepełnosprawnych przy prezydencie Bydgoszczy.

Nr KRS: 000035474. ©